

POSTANOWIENIE Z DNIA 13 LIPCA 2010 R
WZ 29/10

Gdy spełnione są wszystkie przesłanki określone w art. 83 k.k. umożliwiające zwolnienie skazanego od reszty kary ograniczenia wolności, a sąd pomimo tego odmówi takiego zwolnienia, to obowiązany jest dokładnie uzasadnić swoje negatywne stanowisko, przy czym nie może powoływać się na inne okoliczności niż wymienione w tym przepisie, a więc również na te, które brał pod uwagę wymierzając karę.

Przewodniczący: sędzia SN J. Steckiewicz.

Prokurator Naczelnej Prokuratury Wojskowej: płk J. Cieplowski.

Sąd Najwyższy w sprawie ppłk. Juliana W., skazanego za popełnienie przestępstwa określonego w art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 271 § 1 k.k. – dwukrotnie i inne, po rozpoznaniu w Izbie Wojskowej na posiedzeniu w dniu 13 lipca 2010 r., zażalenia wniesionego przez ppłk. Juliana W. od postanowienia Wojskowego Sądu Okręgowego w P. z dnia 24 maja 2010 r., nieuwzględniającego wniosku o skrócenie kary ograniczenia wolności,

u c h y l i ł zaskarżone postanowienie i sprawę p r z e k a z a ł Wojskowemu Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Wojskowego Sądu Okręgowego w P. z dnia 5 listopada 2009 r., wydanym w trybie art. 343 § 1 k.p.k., ppłk Julian W. skazany został za popełnienie trzech przestępstw – dwóch określonych w art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 271 § 1 k.k. i jednego w art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 271 § 1 i 3 k.k. na karę łączną 10 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem pozostawania w macierzystej jednostce wojskowej od zakończenia zajęć służbowych do capstrzyku w każdy wtorek i czwartek miesiąca z potrąceniem 7 % uposażenia na rzecz PCK Oddział w P.

Orzeczoną karę ppłk Julian W. zaczął odbywać od dnia 1 grudnia 2009 r. i od tego czasu z jego konta potrącano i przekazywano na wskazany w wyroku cel określoną część jego uposażenia.

W dniu 5 maja 2010 r. do Wojskowego Sądu Okręgowego w P. wpłynął wniosek ppłk. Juliana W. o darowanie mu reszty kary ograniczenia wolności z uzasadnieniem, że odbył już jej połowę, przestrzega porządku prawnego oraz spełnia nałożone na niego obowiązki.

Wojskowy Sąd Okręgowy w P. postanowieniem z dnia 24 maja 2010 r., wniosku tego nie uwzględnił. Stwierdził, że represja za popełnione czyny jest mało dolegliwa zwłaszcza, że jedno przestępstwo popełniono z niskich pobudek. Ponadto, z uwagi na postawę sprawcy w śledztwie zastosowano wobec niego nadzwyczajne złagodzenie kary, skutkiem czego zamiast „standardowej” kary pozbawienia wolności orzekanej za tego rodzaju przestępstwa, wymierzono karę łagodniejszego rodzaju, a mianowicie karę ograniczenia wolności, na dodatek w niższym wymiarze, niż to było możliwe. W konkluzji, mając na uwadze wskazane okoliczności, Sąd stwierdził, że „...niesprawiedliwe byłoby zastosowanie wobec niego jeszcze dodatkowego złagodzenia kary na etapie postępowania wykonawczego”.

Wnioskodawca złożył lakoniczne zażalenie na to postanowienie. Uznał je za „bardzo krzywdzące” i wniósł o wykreślenie z niego słów, że działał z niskich pobudek.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W pierwszym rzędzie należy odnieść się do zażalenia w sposób ogólny i określić jego zakres, a więc, czy jest ono zwrócone (tylko) przeciwko uzasadnieniu zaskarżonego nim postanowienia i wówczas należałoby rozważyć zasadność żądania usunięcia wskazanego zwrotu, czy też artykułuje ono również niezgodę na jego merytoryczną treść.

Prima vista należałoby stwierdzić, że zaskarżone zostało samo uzasadnienie. W ocenie Sądu Najwyższego takie odczytanie środka odwoławczego, w oderwaniu od innych aspektów sprawy, a zwłaszcza złożonego wniosku o darowanie reszty kary byłoby jednak zbyt formalistyczne, nieoddające rzeczywistych intencji jego autora. Jak wynika ze zgromadzonych w sprawie dowodów, ppłk Julian W. będąc przekonanym, że spełniał wszystkie wymogi, o których mowa w art. 83 k.k. mógł oczekiwać, że wykonywana przez niego kara będzie skrócona. Stało się inaczej, do czego Sąd miał oczywiście prawo, jednak wnioskodawca nie otrzymał „merytorycznej odpowiedzi” na swój wniosek, bowiem Sąd pierwszej instancji nie uwzględniając go posłużył się argumentami, które nie miały nic wspólnego z rozpoznawaną przez siebie kwestią. Mówiąc wprost powtórzył uzasadnienie dotyczące wymierzonej skazanemu kary. W związku z tym należy stwierdzić, że w sprawie doszło do sprzeczności pomiędzy treścią postanowienia, a jego uzasadnieniem, co stanowi naruszenie prawa procesowego (art. 438 pkt 2 k.p.k.). Co prawda, wnioskodawca nie postawił takiego zarzutu, jak również wniosku o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, ale przecież nie jest on podmiotem fachowym i dlatego wniesiony przez niego środek odwoławczy – na ile to

prawnie możliwe – powinien być oceniany zarówno przez pryzmat art. 427 k.p.k., jak i z uwzględnieniem zasady *falsa demonstratio non nocet*.

Należy jednocześnie zauważyć, że zażalenie nawiązuje wprost do uzasadnienia postanowienia i używa argumentów adekwatnych do jego treści, bowiem kwestionuje się w nim dokonaną przez Sąd ocenę jednego z czynów, uznając ją za „bardzo krzywdzącą” i w przekonaniu wnioskodawcy (zapewne) przyczynę podjęcia niekorzystnego dla niego rozstrzygnięcia.

Z zażalenia bezspornie wynika zatem, że jego autor z nim się nie zgadza.

W świetle tych okoliczności, mając na uwadze również intencje ppłk. Juliana W., Sąd Najwyższy uznał za możliwe i celowe zbadanie sprawy w aspekcie szerszym niżby to wprost wynikało z zażalenia, a mianowicie również pod kątem, czy przekonanie Sądu pierwszej instancji o niemożliwości skrócenia wnioskodawcy kary wysnute zostało z wszechstronnej oceny całokształtu zebranych w sprawie dowodów i czy jest ono przekonująco uzasadnione.

Przesłanką formalną zwolnienia od reszty kary jest odbycie przez skazanego przynajmniej połowy orzeczonej kary, zaś przesłankami materialnymi: przestrzeganie porządku prawnego w okresie jej wykonywania, sumienne wykonywanie pracy wskazanej przez sąd (do żołnierzy nie stosuje się – art. 323 § 1 k.p.k.) oraz spełnianie obowiązków nałożonych przez sąd i orzeczonych środków karnych.

Zakłada się, że kumulatywne spełnienie tych przesłanek prowadzi do ustalenia pozytywnej prognozy kryminologicznej skazanego i uznania, iż cele kary w stosunku do niego zostały osiągnięte, bez potrzeby wykonywania jej do końca.

Zwolnienie w trybie art. 83 k.k. jest fakultatywne, co jednak nie jest równoznaczne z dowolnością. Orzeczenie negatywne dla skazanego musi

zapaść wówczas, gdy stwierdzony zostanie brak chociażby jednej przesłanki z wymienionych wcześniej, natomiast gdy zaistnieją wszystkie przesłanki wskazane w art. 83 k.k., a sąd mimo to wniosku o zwolnienie od reszty kary ograniczenia wolności nie uwzględni, to wówczas stanowisko swoje musi dokładnie uzasadnić, przy czym nie jest możliwe powoływanie się na okoliczności inne niż wskazane w tym przepisie, a więc również te, które już raz brał pod uwagę wymierzając karę.

Nawet pobieżna lektura uzasadnienia zaskarżonego postanowienia pozwala na stwierdzenie, że jest ono wysoce wadliwe, bowiem Sąd rozważając zasadność wniosku o skrócenie kary wziął pod uwagę nie te okoliczności, które należało. Powołał się bowiem na przesłanki, które uwzględniono wymierzając rodzaj kary i przez to określono jej dolegliwość, a nie na okoliczności, które przemawiały za wysnuciem pozytywnej (lub negatywnej) prognozy w zakresie prewencji indywidualnej uzasadniającej założenie, że cele kary zostały (lub nie zostały) osiągnięte.

Nietrafne było też stwierdzenie Wojskowego Sądu Okręgowego w P., że skrócenie kary, to jej złagodzenie. Cel instytucji określonej w art. 83 k.k. jest zupełnie inny, niż sugeruje się w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia. Może bowiem mieć ona zastosowanie po łącznym spełnieniu wszystkich przesłanek wymienionych w tym przepisie, gdy sąd uzna, że cele kary zostały już osiągnięte, bez potrzeby wykonywania jej w całym wymiarze. Spełniony zostaje zatem cel kary, zwłaszcza w zakresie indywidualnego jej oddziaływania, co w konsekwencji skutkuje, że zostaje uznana za wykonaną. Można zatem powiedzieć, że jest to jedna z form wykonania kary (patrz S. Zimoch: O zwolnieniu od kary ograniczenia wolności – ZN IBPS 1997, nr 5, s. 87).

W tych okolicznościach zaskarżone postanowienie należało uchylić i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji po to by mógł ocenić, czy pomimo spełniania przez wnioskodawcę wszyst-

kich przesłanek określonych w art. 83 k.k. ppłk Julian W. rzeczywiście nie może skorzystać z instytucji skrócenia kary ograniczenia wolności, przy czym uzasadnienie powinno spełniać kryteria, o których była mowa wcześniej.